

Chińskie dostawy sprzętu medycznego do Europy

Jakub Jakóbowski

W drugim tygodniu marca chińskim władzom udało się opanować lokalne ogniska epidemii COVID-19, a liczba nowych zakażeń w skali całego kraju utrzymuje się na poziomie kilkudziesięciu nowych przypadków dziennie. Doprowadziło to do uwolnienia części mocy produkcyjnych zasobów medycznych, zniesienia części restrykcji na eksport komercyjny, a także rozpoczęcia przez ChRL ofensywy wizerunkowej i dyplomatycznej skierowanej do państw zmagających się z pandemią. Wśród produktów dostarczanych za granicę dominują obecnie proste maski chirurgiczne (przeznaczone dla osób zarażających), w mniejszym stopniu maski N95 (redukujące ryzyko zakażenia się), odzież ochronna i szybkie testy na obecność koronawirusa. Do Włoch przekazano pewną liczbę respiratorów oraz wysłano personel medyczny (głównie w celach badawczych, a nie bezpośredniego wsparcia). W ciągu ostatnich miesięcy Chiny otrzymały znaczną pomoc rzeczową od wielu państw świata (w tym UE), dokonały też znacznych zakupów sprzętu medycznego za granicą, zmniejszając globalny stan zapasów.

Dostawy sprzętu medycznego mają charakter zarówno komercyjny (na podstawie zamówień złożonych przez państwa-odbiorców), jak i pomocy bezzwrotnej. Kierunkowane są – różnymi kanałami – do zagranicznych partnerów, w tym przede wszystkim w silnie dotkniętej pandemią Europie, a także m.in. do Iranu i państw Afryki oraz Azji. Dostawom materiałów towarzyszy bardzo szeroka akcja promocyjna, w tym w mediach anglojęzycznych i społecznościowych, a także działania dyplomatyczne, m.in. angażujące politycznych liderów państw-odbiorców i lokalne społeczności. Z reguły w chińskim przekazie nie rozgranicza się dwóch form – dostaw komercyjnych i pomocy bezzwrotnej – a mówi jedynie o „wsparciu” lub „pomocy” dla zagranicy, co było krytykowane w europejskich mediach jako wprowadzanie w błąd opinii publicznej. Dostawy komercyjne z reguły realizowane są przy wsparciu chińskiego MSZ lub w następstwie bezpośrednich rozmów przywódców państw. Pomoc bezzwrotna realizowana jest kilkoma kanałami – poprzez instytucje państwowe, Chiński Czerwony Krzyż, chińskie fundacje prywatne (m.in. Alibaba Foundation Jacka Ma), chińskie władze lokalne, stowarzyszenia chińskich diaspor i inne podmioty.

Dotychczasowe dostawy sprzętu medycznego z Chin do Europy wciąż pozostają mniejsze niż pomoc otrzymana wcześniej ze strony państw UE, a w przypadku bardziej zaawansowanego sprzętu realizowane są głównie w modelu komercyjnym. Dostarczona dotąd pomoc bezzwrotna obejmuje transporty do Włoch, zrealizowane przez Chiński Czerwony Krzyż, którym towarzyszyło 18 lekarzy z Państwa Środka. Oprócz tego szczególnie aktywna w Europie jest Alibaba Foundation chińskiego miliardera Jacka Ma, która skupia się na dostawach masek chirurgicznych i zestawów testowych dla różnych

państw (m.in. Hiszpanii, Belgii, Francji, Ukrainy i Słowenii). Obecnie za pośrednictwem chińskiego MSZ negocjowane są komercyjne dostawy sprzętu do Włoch, a także pomoc bezzwrotna dla Hiszpanii, Polski i Mołdawii. Zamówienie o wartości 432 mln euro realizuje Hiszpania, duże komercyjne dostawy organizują m.in. rządy Czech, Węgier, Francji (wspólnie z koncernem LVMH) oraz Polski, które zakontraktowały znaczne ilości sprzętu medycznego z Chin i sprowadzają go własnym transportem lotniczym.

Komentarz

- Duży wzrost mocy w produkcji materiałów medycznych w Chinach dokonał się za sprawą stymulowanego przez państwo otwierania nowych linii wytwórczych przez chińskie firmy. Pomimo skokowego przyrostu produkcji masek chirurgicznych (aktualnie ok. 115 mln sztuk dziennie) zdolności wytwórcze w zakresie masek N95 utrzymują się obecnie na poziomie ok. 1,66 mln sztuk dziennie, głównie z powodu ograniczeń w podaży niezbędnych materiałów specjalistycznych. Otwieranie linii produkcyjnych w wielu firmach, często spoza branży medycznej, generuje problemy z jakością (nieodpowiednia lub podrobiona certyfikacja). Zmusiło to w ostatnich dniach marca rząd Hiszpani do wycofania części zakupionych w Chinach wadliwych testów, a Holandia wycofała z obiegu partię masek z tego kraju. W Czechach wadliwe wyniki szybkich testów tego samego pochodzenia stały się przedmiotem kontrowersji, jednak według rządu wynikało to z ich niewłaściwego stosowania – na początkowym etapie choroby. Spadek popytu wewnątrz ChRL doprowadził do obniżenia cen materiałów medycznych, skłania też część władz lokalnych do promowania ich komercyjnej sprzedaży za granicę w celu podtrzymania produkcji. Chińskie zdolności eksportowe innych krytycznych zasobów, m.in. respiratorów, testów na obecność koronawirusa oraz kombinezonów, są obecnie trudne do oszacowania.
- Chińskie cele polityczne związane z dostawami sprzętu medycznego skupiają się na budowaniu wizerunku Państwa Środka jako globalnego lidera, a także promowaniu chińskich doświadczeń w zakresie walki z wirusem. W ten sposób władze ChRL starają się ograniczyć straty wizerunkowe związane z ukrywaniem epidemii w Wuhan w pierwszych tygodniach, a jednocześnie politycznie skapitalizować zagraniczne zainteresowanie ich doświadczeniami w przeciwdziałaniu COVID-19. Promuje się również chińską myśl naukową, a także tradycyjną medycynę chińską – jako metodę wspomagającą leczenie. Oficjalny przekaz jest stonowany i skupia się na pozytywnych aspektach współpracy, podkreślanie, że obecnie ChRL odwdzięcza się za wcześniej udzieloną pomoc, a także buduje promowaną przez Xi Jinpinga „wspólnotę losów ludzkich”. Część chińskich mediów zależnych od KPCh zaczęła jednak budować narrację o pochodzeniu wirusa z Włoch, co wywołało duże kontrowersje w europejskich środkach masowego przekazu. W kanałach nieoficjalnych (zagraniczne media społecznościowe) informacjom o dostawach towarzyszy aktywne dyskredytowanie USA jako globalnego lidera, niezdolnego do przeciwdziałania pandemii w kraju i za granicą.
- Chińskie dostawy do państw europejskich z pierwszej połowy marca wywołały duże kontrowersje w Europie – zostały bowiem wykorzystane przez część sił politycznych do przedstawiania instytucji UE jako pasywnych wobec kryzysu zdrowotnego w państwach członkowskich, a także do krytyki restrykcji eksportu sprzętu medycznego wewnątrz Unii.

13 marca we Włoszech wylądował samolot z dziewięcioma chińskimi lekarzami, a także materiałami przekazanymi przez Chiński Czerwony Krzyż włoskiemu odpowiednikowi. Towarzyszyła temu nasilona akcja propagandowa ze strony chińskich mediów i ambasady w Rzymie. Nałożyły się na to rozmowy na temat komercyjnych dostaw sprzętu, m.in. tysiąca respiratorów dla włoskich szpitali, między ministrami spraw zagranicznych ChRL (Wang Yi) i Włoch (Luigi Di Maio). Wydarzenia te zaczęły być przedstawiane przez część mediów europejskich jako dowód na bierność UE, szkodliwość (wówczas obowiązujących) restrykcji eksportowych z innych państw unijnych do Włoch, a także pasywność USA. Efekt ten potęgował fakt, że chiński przekaz medialny i wypowiedzi Di Maio nie tworzyły wyraźnego rozróżnienia między (relatywnie skromną, obejmującą m.in. 50 respiratorów) pomocą Chińskiego Czerwonego Krzyża a negocjowanymi dużymi dostawami komercyjnymi do Włoch. Dostawy z ChRL zostały wykorzystane politycznie również przez premiera Serbii Aleksandra Vučića, który zaczął krytykować UE za restrykcje dotyczące eksportu sprzętu medycznego, wykorzystując tę okazję do konsolidacji relacji politycznych z Państwem Środka. Wydarzenia wokół dostaw do Włoch wywołały także reakcję Angeli Merkel i Ursuli von der Leyen, które podkreślały, że chińskie działania stanowią na razie odwzajemnienie wcześniejszej pomocy UE dla Chin. Wkrótce potem Niemcy uruchomiły dostawy sprzętu medycznego do Włoch, co poprzedziła interwencja Komisji Europejskiej sprzeciwiającej się wewnątrzunijnym restrykcjom eksportowym. 24 marca wysoki przedstawiciel Unii ds. zagranicznych i bezpieczeństwa Josep Borell uczulił państwa członkowskie na chińską „politykę szczodrości”, która ma mieć geopolityczny wymiar.

- Dyplomatyczne i wizerunkowe efekty chińskich działań w Europie są stosunkowo duże, mimo relatywnie niewielkiej skali dostaw materiałów medycznych. Wskazuje to na rosnącą skuteczność chińskich kampanii wizerunkowych na naszym kontynencie, wynikającą m.in. z rozbudowy oficjalnych i nieoficjalnych kanałów komunikacji w zachodnich mediach społecznościowych. Siłę chińskiego przekazu ograniczyły jednak dyplomatyczne próby instrumentalizacji pomocy medycznej, budzące krytykę ze strony liderów UE, a także problemy z jakością sprzętu dostarczanego z Chin. Oficjalna agenda polityczna ChRL skupia się na promocji wzajemnego zaufania z państwami UE i budowie *soft power*. W obliczu pogarszających się stosunków dyplomatycznych na linii Chiny–USA nie można jednak wykluczyć wykorzystania przez Pekin dostaw do Europy jako narzędzia podważania relacji transatlantyckich, a także bardziej otwartych prób rozgrywania przeciw sobie państw UE w celu podważenia spójności wspólnoty w wybranych kwestiach. Wielkość chińskich dostaw – komercyjnych i w formie pomocy rzeczowej – będzie się zapewne zwiększać, choć ograniczeniem pozostają wewnątrzchińskie potrzeby, związane m.in. z ryzykiem powstania nowych ognisk COVID-19 w kraju. Krótkoterminowo dostawy sprzętu medycznego wykorzystywane będą przez Chiny – jednego z niewielu dużych dostawców posiadających opanowaną sytuację epidemiologiczną – jako istotne narzędzie polityczne. W długim okresie UE i USA będą zabiegać o uniezależnienie się od chińskich dostaw i przeniesienie produkcji bliżej rynków macierzystych.

Tekst zaktualizowany 1 kwietnia 2020 roku.

Więcej o chińskiej ofensywie na naszym kanale YouTube: